

BOGActwoPrzedsiębiorcy.pl



artykuły | materiały pdf
| komentarze

Wszystkich oburzały informacje, które docierały do nas w czasie ostatniego kryzysu finansowego, o gigantycznych wynagrodzeniach i premiach odbieranych przez zarządy upadających banków. Przekonałiśmy się, że ludzka chciwość nie ma granic. Jeżeli nie potrafimy powiedzieć sobie „dość”, to podważamy zasady ważne nie tylko dla biznesu i dla zawodów zaufania publicznego, ale również dla naszego życia osobistego. Obsesja bogacenia się i gromadzenia coraz większej ilości pieniędzy i rzeczy jest destrukcyjna dla wielu obszarów naszego życia. Sprawia, że łatwo zapomnieć o wartościach takich jak zaufanie i odpowiedzialność. W świecie dobrobytu trzeba odnaleźć własną drogę, rozpoznać, co jest prawdziwym brylantem, a co zwykłym śmieciem.

I. MEDYTACJA BIBLIJNA

Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić. (2 Kor 8,9)

To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie. On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmując postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi.

A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM – ku chwale Boga Ojca. (Flp 2,5-11)

II. INSPIRACJE

Wiedzieć i rozumieć więcej

A. Możesz zmienić styl życia

„Wypada teraz zwrócić uwagę na specyficzne problemy i zagrożenia, które powstają w najbardziej rozwiniętych strukturach gospodarczych i wiążą się z ich charakterystycznymi cechami. W poprzednich fazach rozwoju człowiek żył zawsze w obliczu konieczności: jego **potrzeby były nieliczne**, narzucone poniekąd przez obiektywne struktury jego cieleśnej natury, działalność zaś gospodarcza była nastawiona na ich zaspokojenie. Jest jednak oczywiste, że dziś problem polega nie tylko na tym, by dostarczyć człowiekowi odpowiednią ilość dóbr, ale także by zaspokoić **zapotrzebowanie na jakość**: jakość towarów produkowanych i konsumowanych, jakość usług, z których się korzysta, jakość środowiska naturalnego i życia w ogóle.

Dążenie do coraz lepszych i bardziej zadowalających warunków życia i coraz większej zamożności jest **samo w sobie uzasadnione**; trudno jednak nie podkreślić związanych z tym etapem rozwoju nowych obowiązków i niebezpieczeństw. W sposobie powstawania i określania nowych potrzeb zawsze się wyraża mniej lub bardziej słuszna koncepcja człowieka i jego prawdziwego dobra. **Poprzez decyzje dotyczące produkcji i konsumpcji ujawnia się określona kultura jako ogólna koncepcja życia.** To właśnie tutaj powstaje zjawisko **konsumizmu**. Określając nowe potrzeby i nowe sposoby ich zaspokajania, koniecznie należy się kierować integralną wizją człowieka, która ogarnia wszystkie wymiary jego istnienia i która wymiary materialne i instynktowne pod-

porządkowuje wewnętrznym i duchowym. Natomiast odwoływanie się bezpośrednio do jego instynktów i ignorowanie na różne sposoby jego wolnej i świadomej natury osobowej może prowadzić do wytworzenia **nawyków konsumpcyjnych i stylów życia obiektywnie niegodziwych lub szkodliwych** dla fizycznego i duchowego zdrowia. **W samym systemie gospodarczym nie ma kryteriów pozwalających na poprawne odróżnienie nowych i doskonalszych form zaspokajania ludzkich potrzeb od potrzeb sztucznie stworzonych**, przeszkadzających kształtowaniu się dojrzałej osobowości. Dlatego pilnie potrzebna jest tu wielka **praca na polu wychowania i kultury**, obejmująca **przygotowanie konsumentów** do odpowiedzialnego korzystania z prawa wyboru, kształtowanie głębokiego poczucia odpowiedzialności u producentów i przede wszystkim u specjalistów w dziedzinie

społecznego przekazu; konieczna jest także interwencja władz publicznych.

Jaskrawym przykładem konsumpcji sztucznej, szkodliwej dla zdrowia i godności człowieka, oraz wymykającej się spod kontroli, jest **używanie narkotyków**. (...)

Pragnienie, by żyć lepiej, nie jest niczym złym, ale błędem jest styl życia, który wyżej stawia dążenie do tego, by mieć, aniżeli być, i chce więcej mieć nie po to, aby bardziej być, lecz by doznać w życiu jak najwięcej przyjemności. Dlatego trzeba tworzyć takie **style życia**, w których szukanie prawdy, piękna i dobra oraz wspólnota ludzi dążących do wspólnego rozwoju byłyby elementami decydującymi o wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji." (Jan Paweł II, encyklika "Centesimus annus", nr 36)

B. Zadowol się tym, co posiadasz i kontroluj życie

Pierwszym krokiem powinno być uświadomienie sobie, że w praktyce możemy stać się materialistami i utracić kontrolę nad tym, co posiadamy. Mamy tendencję, aby dostosowywać tryb życia do ilości posiadanej gotówki (im więcej mamy pieniędzy, tym więcej potrafimy ich wydać). Z kolei nowe nabytki wywołują „efekt fali”: lepszy samochód niesie ze sobą wyższą kwotę ubezpieczenia, droższa sukienka wymaga droższych butów i torebki. Do natury ludzkiej należy również skłonność do porównywania się z innymi (często trawa sąsiada wydaje się zieleńsza od naszej), a co za tym idzie – chęć posiadania tego, co oni już mają. Przyzwyczajenie do luksusu może z kolei skutkować obojętnością na potrzeby innych.

„Jak złamać koło kurczowego trzymania się materialnych dóbr i towarzyszącego mu niezadowolonia? Rozwiązaniem nie jest potępienie całego materializmu i konsumpcjonizmu. Postawa taka nie ma wiele wspólnego z rzeczywistością ani nie jest tym, czego oczekuje od nas Bóg.” (Joe Paprocki, "7 kluczy do zdrowia duchowego", s. 63) Autor podaje trzy sugestie pomocne w byciu zadowolonym z tego, co się ma:

1. Poważnie traktuj dzień Pański. W niedzielę zjeżdż z karuzeli produktywności i konsumpcji, zobacz, jak bardzo jesteś obdarowany. „To nie dzień, na to, by pójść naprzód, ale dzień pozwalający ci być dokładnie tam, gdzie jesteś, to znaczy gdzie znajduje się Boga.” (s. 67)

2. Naucz się być cierpliwym i przezwyciężać impulsywność, gdyż ona sprawia, że kupujemy rzeczy niepotrzebne.

3. Praktykuj prostotę. Może zauważyłeś, że im więcej nabywasz i posiadasz, tym bardziej komplikuje się twoje życie. Dlatego staraj się zmniejszyć bałagan w swoim życiu, by lepiej koncentrować się na miłosiernym Bogu, a nie na tym, co posiadasz. „Tak naprawdę większość z nas ma wystarczająco, a nawet więcej. Gdy zdamy sobie z tego sprawę, będziemy w stanie zachować dystans i rozstać się z częścią dóbr, wprowadzając do naszego życia odrobinę więcej prostoty.” (s. 68-69)

III. ŚWIADECTWO

„Karol Wojtyła nie był członkiem żadnego zakonu (...). Był diecezjalnym księdzem, a to oznacza, że nigdy nie składał formalnego ślubu ubóstwa. Niemniej jednak żył w ubóstwie. (...) Nigdy niczego nie posiadał na stałe. Jego przyjaciele ubolewali nad tym, że zaraz po tym, jak tylko dostał od nich jakiś prezent, to zaraz przekazywał go dalej. (...)

Pod koniec każdego dnia w Watykanie jeden ze szwajcarskich gwardzistów powinien udać się do apartamentów papieskich, aby przekazać papieżowi listę uczestników Mszy świętej, mającej odbyć się rankiem następnego dnia. Zazwyczaj gwardzista kierował się prosto do kuchni, gdzie pracowały siostry pomagające papieżowi i gdzie często bywał też wtedy sam papież – siedział w kuchni i rozmawiał z siostrami. Jeśli papież tam był,

to gwardzista nigdy nie wychodził z kuchni z pustymi rękami. Papież mówił na przykład: «Czy ktoś nie podarował nam dzisiaj skrzynki wina?». Siostry odpowiadały, że owszem i wyjaśniały papieżowi, gdzie się ono znajduje. A wtedy papież mówił do gwardzisty: «Idź, weź to i daj gwardzistom na dole. I pozdrów ich ode mnie».

Papież prawie nigdy nie zachowywał dla siebie. Nawet mieszkając w tak wystawnym miejscu jak pałac w Watykanie, papież znajdował sposób na to, by żyć w ubóstwie. Na przykład jego apartament pozostał nietknięty przez cały jego pontyfikat. Nie naprawiano ani nie remontowano tam niczego. Papież nie chciał tego, ani nie potrzebował.” (Andreas Widmer, gwardzista szwajcarski, "Strażnik świętego papieża", s. 211-212)

IV. MAGISTERIUM

„Ponieważ rynek ma tendencję do tworzenia kompulsywnego mechanizmu konsumpcyjnego, aby ulokować swoje produkty, ludzie w końcu wciągnięci są w wir zakupów i niepotrzebnych kosztów.”

(Franciszek, encyklika "Laudato si", nr 203)

„Zmiana stylu życia może spowodować wywieranie zdrowej presji na tych, którzy sprawują władzę polityczną, gospodarczą i społeczną. Dzieje się tak, gdy ruchom konsumenckim udaje się sprawić, by nie nabywano niektórych produktów, przez co skutecznie wpływają na zmianę funkcjonowania przedsiębiorstw, zmuszając je do rozważenia oddziaływania na środowisko oraz przemyślenia modeli produkcji.

Faktem jest, że kiedy nawyki społeczeństwa pomniejszają zyski przedsiębiorstw, to czują się one zmuszone do zmiany sposobów produkcji. Przypomina nam to o społecznej odpowiedzialności konsumentów.”

(Franciszek, encyklika "Laudato si", nr 206)

V. PYTANIA DO REFLEKSJI

- 1. Podaj listę 5 rzeczy, których nie potrzebujesz w pracy i w domu.
- 2. Co powinieneś/możesz zmodyfikować w swoim stylu życia, aby żyć w większej wolności?
- 3. W jakie gałęzie gospodarki i handlu – Twoim zdaniem – nie powinien angażować się chrześcijanin i dlaczego?



VI. VARIA

- John C. Bogle, "Dość. Prawdziwe miary bogactwa, biznesu i życia", Warszawa 2009.
- Dominique Loreau, "Sztuka minimalizmu w codziennym życiu", Warszawa 2012.
(lub) Dominique Loreau, "Sztuka prostoty", Warszawa 2008.

MODLITWA PRZEDSIĘBIORCY I PRACODAWCY

Boże i Panie mój, * Stwórcu i Odkupicielu, * od którego wszystko pochodzi, * dla którego wszystko żyje * i ku któremu wszystko zmierza. * Jestem Twoim dzieckiem. * Obdarowałeś mnie hojnie * i powołałeś do życia w miłości i świętości. * Chciałeś, bym współpracował z Tobą, * rozwijając nadal Twoje dzieło stworzenia. * Dałeś mi w tym celu zdolność poznawania, * pasję tworzenia * i wolę cieszenia się tym, * czym mnie obdarowałeś. * Wielbię Cię za to!

Panie, dobry Ojczy, * stoję przed Tobą z ufnością i w pokorze, * bo chcę zrozumieć prawdę o Tobie, * o moim życiu i powołaniu * oraz o bliźnich, * którzy stoją obok mnie zarówno w domu, jak i w pracy.

Dziękuję, że moim powołaniem i drogą do świętości * stała się praca z innymi i dla innych. * Wiem, że biorę na siebie trudną odpowiedzialność za ich los. * Chcę ją podjąć z ufnością i nadzieją, * aby okazać się dobrym gospodarzem w Twojej winnicy. * Podejmuję tę odpowiedzialność także dlatego, * bo ufam, że to jest Twoją wolą, * mój Boże.

Udziel mi Twego Ducha Świętego, * od którego płynie wszelka moc, * mądrość, roztropność i męstwo. * Niech On będzie światłem i siłą * w chwilach pokus i zwątpienia! * Niech jego miłość tak napełni moje serce, * by nie zakorzeniły się w nim chciwość, * chęć oszustwa, * pokusa osiągnięcia niegodziwego zysku! * Niech nie pozwoli mi nigdy obciążyć się ludzką krzywdą! * Niech napełni mnie mądrością, * aby umiejętność oszczędzania nie stała się skąpstwem, * rozumna przezorność nie stała się wyrachowaniem, * a inicjatywa i przedsiębiorczość * nie stały się dążeniem do sukcesu za wszelką cenę.

Tobie, mój Ojczy i Boże, zawdzięczam wszystko * i Tobie też oddaję wszystkie moje talenty. * Tobie oddaję dzieło, którym żyję, * którym się uświęcam * i którym pragnę przyczynić się do rozwoju powierzonego nam świata. * Niech Ci będzie cześć i chwała * przez Chrystusa Twego Syna a naszego Zbawcę, * w Duchu Świętym * na wieki wieków. * Amen.

IMPRIMATUR Kuria Metropolitalna
Kraków, 14.05.2003 r., Nr 1446/W 2003

ZAPRASZAMY!

Bóg – Rodzina – Firma – Hojność

III Konferencja Przedsiębiorców Katolickich

3-4 listopada 2017, Poznań

Konferencja "Bóg, Rodzina, Firma, Hojność", jest odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie odkrywania i budowania biznesów w oparciu o katolicki system wartości. Coraz więcej przedsiębiorców odszukuje swoją tożsamość jako dzieci Kościoła Chrystusowego i chce kierować się w życiu Bożymi zasadami.

Prelegenci: ks. dr Rafał Ostrowski, Tom Peterson, Krzysztof Witkowski,
o. Jordan Siwiński OFM Cap, Andrzej Miłkowski i inni.

Szczegółowe informacje i zapisy na www.BRFH.PL

